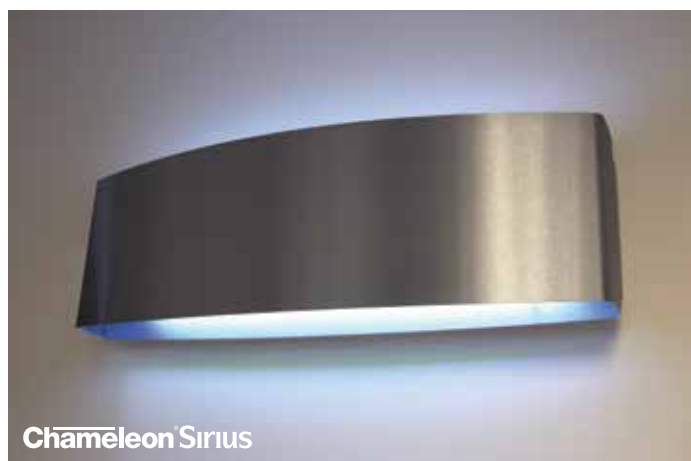




Larwicydy do boju

- ▣ Warsztaty Killgerm
- ▣ PestEx 2015
- ▣ Koniec z Eurocido

Kontrola owadów latających przyjazna dla środowiska



Chameleon Sirius



ON-TOPPRO



Chameleon VEGA



Chameleon VEGA

WIĘKSZA WYDAJNOŚĆ | MNIJSZE ZUŻYCIE ENERGII | MNIJ SZKŁA I RTĘCI

Nowa generacja lamp owadobójczych PestWest z najnowocześniejszymi rozwiązaniami oszczędzania energii.

Nowa seria lamp owadobójczych przyjaznych środowisku naturalnemu cechuje się nowoczesnym i dyskretnym wyglądem, wysoką efektywnością i energooszczędnymi technologiami. Wszystkie modele wyposażone są w balast elektroniczny, unikatowe energooszczędne świetlówki PestWest Quantum 14 Watt T5 i standardowe wkłady lepowe serii Chameleon.



Czołowy głos w branży pest control

Wydawany dwa razy w roku.
Ponad 26 000 czytelników w Europie.

Polski Redaktor Naczelny

Wojciech Zabagło
e-mail: redakcja@pestcontrolnews.com
tel.: +48 600 447 411

Redakcja:

Karol Boruta, Vladimir Grekov, Monika Kresa
e-mail: redakcja@pestcontrolnews.com
tel.: +48 22 894 74 00
fax: +48 22 894 74 07

Adres Redakcji:

ul. Sarabandy 61
02-868 Warszawa

Wydawca:

Pest Control News Ltd.
PO Box 2, Ossett,
West Yorkshire, WF5 9NA

Współpraca

Informacje, artykuły, materiały
są zawsze mile widziane.

Jako czołowy głos branży bazujemy na Państwa opiniach i sugestiach.

Reklama

Wszystkie powierzchnie reklamowe
konkretnego wydania powinny być
zamówione co najmniej 8 tygodni przed
jego drukiem.
Materiały należy dostarczyć nie później niż
4 tygodnie przed datą wydania.
W celu ustalenia szczegółów prosimy
o kontakt z Polskim Redaktorem Naczelnym.

Design & produkcja

Albatross Marketing

Spis treści



8 Larwicydem w muchy



21 Warsztaty Killgerm

Echo branży

- 4 40 lat minęło...
- 5 Czas na PEST-PROTECT®
- 5 Konkurs PestWest

Dział techniczny

- 8 Kontrola i zwalczanie much
- 10 Wywiad z praktykiem

Nowe produkty

- 16 Karmnik na mrówki
- 16 Żel na karaczany
- 17 Pułapki elektryczne
- 17 Proszek śladowy
- 18 Karmnik od Bell Labs
- 18 Kostka na gryzonie

Wydarzenia i targi

- 19 Warsztaty w Niemczech
- 20 PestEX 2015
- 21 Warsztaty Killgerm Polska 2015
- 22 Zebranie koła „Północny Wschód” PSPDDiD

©Pest Control News Limited 2015. Pest Control News jest zarejestrowanym znakiem towarowym marki Pest Control News Limited, która posiada prawa autorskie do wszystkich publikowanych materiałów. Żadna część tego czasopisma nie może być kopiowana, pożyczana, sprzedawana, czy wykorzystywana w handlowych i jakichkolwiek innych celach bez wcześniejszej zgody Wydawcy. Nie może być też dołączana ani kopiowana jako część innych materiałów, również materiałów reklamowych. Prawa autorskie obejmują zarówno treść, jak i graficzne elementy czasopisma.

„Pest Control News” nie ponosi odpowiedzialności za niezamówione materiały merytoryczne i reklamowe oraz za treść zamieszczanych ogłoszeń i reklam. Nie odpowiada również za niezadowolone z używania produktów, które prezentują ogłoszenia lub reklamy.

Używaj pestycydów bezpiecznie. Zawsze czytaj etykietę i informacje o produkcie przed jego użyciem.

OD REDAKTORA

DRODZY CZYTELNICY

Początek roku obfitował w imprezy adresowane do osób związanych z branżą DDD. Największą z nich (niektórzy twierdzą nawet, że to największe tego typu wydarzenie po tej stronie oceanu) były oczywiście targi PestEx w Londynie. Relację ze stolicy Zjednoczonego Królestwa można przeczytać na 20 stronie bieżącego numeru. Nie zapominamy również o wydarzeniach bliższych nam geograficznie, czyli warsztatach organizowanych w Polsce i Niemczech.

A skoro o naszych zachodnich sąsiadach mowa, to branżę obiegła informacja, że Eurocido® już więcej nie pojawią się w kalendarzu targowym. Śpieszymy jednak uspokoić zaniepokojonych: to nie koniec największych targów na starym kontynencie związanych ze zwalczaniem szkodników. Niemieckie stowarzyszenie branżowe podjęło decyzję o zmianie nazwy oraz lokalizacji tego wydarzenia. Czym było to spowodowane i dokąd DSV (niemieckie stowarzyszenie DDD) zaprosi w przyszłym roku, można przeczytać w tekście *Koniec z Eurocido* na stronie 5.

Przyjemne ocieplenie, które przyszło dość późno w tym roku, sprzyja wszystkim ciepłolubnym, niestety również natrętnym owadom latającym. Co zrobić, by było ich jak najmniej i by były jak najmniej uciążliwe, radzimy w tekście na stronie 8, przybliżającym korzyści płynące z wykorzystywania w walce z nimi oprócz preparatów na formy dorosłe również larwicydów.

Okres wiosenno-letni to również czas, kiedy więcej klientów dostrzega problem ptaków niszczących elewacje i decyduje się na zlecenie zabezpieczenia obiektów przed ptakami. O tym, jak firma zajmująca się zabezpieczeniami przed ptakami może zyskać nie tylko na montażu siatki, lecz także na jej konserwacji, piszemy na stronie 14.

Chciało by się zaśpiewać „40 lat minęło jak jeden dzień (...) na drugie tyle przygotuj się” za Andrzejem Rosiewiczem i życzyć jubilatowi drugiej czterdziestki prosperity. O początkach i czterech dekadach istnienia w branży amerykańskiego producenta wyrobów do zwalczania gryzoni, którego produkty są dobrze rozpoznawalne na całym świecie, dowiedzieć można się więcej z tekstu poniżej.

Poza tym w numerze na stronach 16-18 prezentacja nowości produktowych z polskiego rynku. Na szczególną uwagę zasługuje karmnik na mrówki, podnoszący poziom bezpieczeństwa przy stosowaniu insektycydów w ogrodzie oraz dwie nowości wśród biocydów: żel na karaczący na chlorfenapyrze oraz kostka na difetialonie przeciw gryzoniom.

W imieniu Redakcji zapraszam Państwa do lektury.

Wojciech Zabagło

Redaktor Naczelny

40 lat minęło...



W 1974 r. w Madison w stanie Wisconsin Malcolm Stack założył firmę Bell Laboratories. Początkowo jedynym produktem, który oferował Stack, była wytwarzana przez niego trutka Rodent Cake (dosłownie 'ciasto gryzoni'). To w dużej mierze dzięki jej popularności oraz badaniom założyciela Bell Laboratories w ofercie firmy znajduje się dziś pełna gama produktów niezbędnych do zwalczania gryzoni: rodentycydy, stacje deratyzacyjne (w tym także dyskretne, przypominające wyglądem kamień czy skrzynkę), lepy na gryzonia, pułapki mechaniczne oraz atraktanty. O rozwoju firmy najlepiej świadczy fakt, że produkty Bell Labs dostępne są na wszystkich sześciu kontynentach.

Amerykański sen

Linda Hughes, córka założyciela Bell Laboratories, która po śmierci Malcolma w 2006 roku, przejęła spółkę wraz z siostrą, Anne Connor, powiedziała, że życie jej „taty można określić jako spełnienie amerykańskiego snu. Czuł, że dzięki temu, że mieszka w USA, otrzymał szansę, jakich nie dostałby nigdzie indziej”. Linda Hughes, która zarządza działaniami reklamowymi i wizerunkowymi spółki, przez lata obserwowała, jak jej ojciec rozwijał swój biznes.

„Kluczem do sukcesu były laboratoria badawcze” – wspomniała o zaangażowaniu Stacka w testowanie produktów, „Od razu założył laboratorium badawczo-rozwojowe, które pozwoliło uzyskać przewagę nad konkurencją. Nikt wówczas tego nie robił. Nikt nie traktował kontroli gryzoni poważnie”. Linda Hughes podczas przerw wakacyjnych w trakcie studiów pracowała w pierwszym laboratorium utworzonym w piwnicy ich domu. „Robiliśmy badania nad skutecznością trutki, a następnie staraliśmy się zmienić jej formułę, aby była bardziej

atrakcyjna dla gryzoni. Ojciec chciał sprawdzić, czy uda nam się zrobić lepszą trutkę, jeśli polepszymy jej walory smakowe”.

Malcolm Stack chciał mieć pewność, że produkt działa. Kluczem do zwalczania gryzoni była prosta zasada: „Jeżeli nie będą chciały jeść, nie padną”. Ta filozofia stała się mottem firmy, gdy Stack sam podróżował przez Stany Zjednoczone, oferując swój jedyny produkt, Rodent Cake.

Prezent na urodziny

Na początku działalności Malcolmowi Stackowi musiał wystarczyć jeden wynajmowany garaż. Teraz przestrzeń obejmująca biura, zakład produkcyjny, laboratoria biologiczne i chemiczne oraz magazyny zajmuje ponad 24 tys. m² i nie zaspokaja wszystkich potrzeb. W związku z rosnącym zapotrzebowaniem firmy na przestrzeń magazynową i planowanym dalszym rozwojem w 2014 r. niedaleko od głównej siedziby Bell Labs została zakupiona działka o powierzchni blisko 130 tys. m², na której ma stanąć obiekt magazynowo-wysyłkowy z 14 (docelowo 20) dokami ładunkowymi. W nowym obiekcie będą magazynowane wyroby gotowe oraz niektóre surowce, dzięki czemu w innych budynkach zostanie uwolniona dodatkowa przestrzeń produkcyjna.

Rozpoznawalnemu na całym świecie producentowi profesjonalnych rozwiązań do zwalczania gryzoni życzymy dalszego rozwoju i kolejnych innowacyjnych produktów.

Tekst na podstawie: http://www.belllabs.com/news_articles/116.

KONIEC Z EUROCIDO® CZAS NA PEST-PROTECT®

Jak pisał Andreas Beckmann z DSV, niemieckiego stowarzyszenia zrzeszającego osoby zajmujące się profesjonalnym zwalczaniem szkodników, wydarzenie branżowe znane na całym świecie jako Eurocido® będzie od 2016 r. organizowane pod nową nazwą PEST-PROTECT®. Jednym z powodów zmiany nazwy jest wygaśnięcie umowy licencyjnej i wysoka opłata za przedłużenie praw do nazwy (DSV nie jest właścicielem nazwy Eurocido®). Wymyślenie nowej było nie lada wyzwaniem: musiała być ona zrozumiała nie tylko dla niemieckojęzycznego, lecz także dla anglojęzycznego odbiorcy. Było to trudne tym bardziej, że wiele nazw, nawet powszechnie niewykorzystywanych, jest już zastrzeżonych.

Zmiana obejmie nie tylko nazwę, lecz także miejsce imprezy. Od 2016 r. wydarzenie ma się odbywać w Stuttgarcie, kolebce automobilizmu (obecnie w jego okolicach są zakłady produkcyjne Mercedesa, Maybacha i Porsche). Wyjazd na PEST-PROTECT® zaowocować może nie tylko poznaniem nowości branży zwalczania szkodników i tego, co się w niej dzieje, lecz także stać się okazją do odwiedzenia muzeum Mercedesa czy Porsche. Kluczowym argumentem decydującym o wyborze miejsca wydarzenia był stosunek kosztu organizacji targów do korzyści, jakie zwiedzający i wystawcy mogą czerpać z infrastruktury targowo-konferencyjnej.

Bardzo atrakcyjna jest również sama lokalizacja centrum targowo-konferencyjnego. Osoby przylatujące do Stuttgartu samolotem mogą pieszo dostać się z terminala na teren targów w mniej niż 10 minut. Na wybór Stuttgartu jako miejsca targów nie mogą również narzekać osoby zmotoryzowane – centrum targowe znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie autostrady A8. Wybierający się na PEST-PROTECT® kolejną też nie będą poszkodowani, przy terminalu lotniczym znajduje się bowiem stacja kolejowa Flughafen/Messe.

O dużym zainteresowaniu PEST-PROTECT® niech świadczy fakt, że do połowy kwietnia 2015 r. swój udział w przyszłorocznych targach zadeklarowało już blisko 60 wystawców. Do zobaczenia 2 i 3 marca 2016 na PEST-PROTECT® w Stuttgarcie.

Konkurs PestWest

Podczas wystąpienia dotyczącego energooszczędnych lamp owadobójczych prezentowanego w trakcie warsztatów Killgerm Polska 2015 PestWest ogłosił konkurs, w którym główną nagrodą był najnowszy ich produkt – dekoracyjna lampa owadobójcza CHAMELEON SIRIUS.

Zadaniem osób biorących udział w konkursie było rozmieszczenie piktogramów oznaczających lampy owadobójcze na schemacie zakładu przetwórstwa owocowego i pozostawienie go na stoisku bądź dostanie do 30 kwietnia br. drogą mailową. Spośród nadesłanych propozycji rozmieszczenia lamp jako najciekawszą organizator konkursu uznał propozycję Łukasza Budzyńskiego z firmy Insektum 2 z Krakowa. Laureatowi gratulujemy nagrody.



O kocie, co owocami morza się żywił

Kiedyś funkcjonował w Polsce żart dotyczący sprawdzania na Żeraniu szczelności nowych polonezów. Na noc do samochodu wpuszcza się kota. Jeżeli ten do rana nie wyjdzie, to znaczy, że polonez jest szczelny.

Żarty żartami, ale nawet o takiej szczelności nie może mówić administracja międzynarodowego lotniska we Władystoku. Jak podały pod koniec ubiegłego roku „PIA Nowosti”, do jednego z pawilonów z artykułami spożywczymi znajdującego się wewnątrz portu lotniczego, dostał się kot i przebijając w szerokim asortymencie owoców morza, skusił się m.in. na wędzone kalmary

i suszone ośmiornice. Szkody wyrządzone przez futrzastego intruza wycenione zostały przez właściciela sklepu na równowartość ok. 1100 USD. Kot widywany był wcześniej przez sprzedawców i prawdopodobnie mieszka gdzieś w okolicy lotniska, jednak do tej pory nie stołował się w sklepie.

Źródło: <http://ria.ru/incidents/2014/12/1037825847.html#ixzz3LflacPsL>.



FEROMON AGREGACYJNY PLUSKWKY

Naukowcy z Uniwersytetu Simona Frasera w Kolumbii Brytyjskiej (jednej z prowincji Kanady) rozwiązali zagadkę feromonu agregacyjnego pluskwy. Odkryli oni, że właściwość wabiącą ma mieszanka składająca się z wymienionych poniżej sześciu substancji:

- disiarczek dimetylu,
- trisiarczek dimetylu,
- (E)-2-heksenal,
- (E)-2-octenal,
- 2-heksanon,
- histamina.

Pięć pierwszych składników to substancje odpowiedzialne za wabienie owadów, szósty z nich odpowiada natomiast za imitowanie feromonu kontaktowego, jaki pozostawiają pluskwy znajdujące się w ukryciu. Pomyślne wyniki testów terenowych sztucznego feromonu dają podstawy do nadziei, że przed końcem roku uda się wprowadzić na rynek produkt wykorzystujący efekty badań do wykrywania obecności wszystkich stadiów pluskwy.

Źródło: *Aggregationspheromone von Bettwanzen identifiziert*, Pest Control News" nr 59, Neuss 2015, str. 6.



Wyszczerst

O tym, że myszy nie znają granic, mogli przekonać się administratorzy obiektu sportowego na Old Trafford. Po stadionie, z którego zazwyczaj korzystają piłkarze czerwonych diabłów, biegały również myszy. Niestety lokalizacja stadionu, który położony jest w bezpośrednim sąsiedztwie kanału Bridgewater, jak również znajdujące się na jego terenie obiekty gastronomiczne są elementami sprzyjającymi bytowaniu tych ssaków. W celu rozwiązania problemu wezwano firmę zajmującą się zwalczaniem gryzoni. Nic nie może przecież zakłócać gry zawodnikom Manchesteru United.

Źródło: <http://www.dailymail.co.uk/sport/football/article-2919808/Manchester-United-dealt-MICE-surprise-Pest-control-called-squash-rodent-problems-Old-Trafford.html>.



ProtectaSM SHIELD



NAJLEPSZA OCHRONA PRZED GRYZONAMI



CHARAKTERYSTYKA PRODUKTU:

- › Szybkie i łatwe w obsłudze pojedyncze zamknięcie
- › Zaokrąglone ściany wewnętrzne ułatwiające czyszczenie
- › Pręty wewnętrzne zabezpieczające trutkę przed wydostaniem się na zewnątrz
- › Kompaktowy rozmiar umożliwiający wszechstronne zastosowanie
- › Pojemność: 3 kostki 28g lub do 15 saszetek z pastą
- › Wytrzymała konstrukcja z polimerów odporna na ekstremalne temperatury



PRODUKT	KOD	WYMIARY (cm)	LICZBA W OPAK.
Protecta Shield	987312	24 x 16 x 8,8	12 szt.



ŚWIATOWY LIDER W TECHNOLOGII ZWALCZANIA GRYZONI

Madison, Wisconsin 53704 USA | Ph: (608) 241-0202 | Fax: (608) 241-9631
www.belllabs.com | emea@belllabs.com

Kontrola i zwalczanie owadów

Skuteczność cyromazyny w obniżeniu populacji much w londyńskim zakładzie przetwarzania odpadów

(na podstawie badań z 2012 roku)



W miejscach przechowywania, segregacji czy składowania odpadów mogą pojawiać się ogromne populacje much, bardzo uciążliwe szczególnie dla osób mieszkających w ich pobliżu. Badania wykazały, że w miejscach tego typu najczęściej spotykamy muchę domową (*Musca domestica*), lucilię skórnicę (*Lucilia sericata*) oraz muchy plujki z gatunku *Calliphora*. Owady te roznoszą chorobotwórcze mikroorganizmy, stanowiąc tym samym zagrożenie dla zdrowia publicznego. Są ponadto bardzo uciążliwe.

Aktywność much na posesjach położonych w sąsiedztwie składowisk nie musi być oczywiście związana bezpośrednio ze składowiskiem, a w praktyce trudno jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, skąd wzięły się one na posesji. Warto jednak wiedzieć, że w Anglii firmy zajmujące się składowaniem i sortowaniem odpadów mają obowiązek zwalczania much na zajmowanym przez siebie terenie. Ma to znaczenie nie tylko dla zdrowia publicznego, lecz także społecznego: program kontroli i zwalczania populacji much na składowiskach odpadów pozwala ograniczyć liczbę sporów przedstawicieli firm z członkami lokalnych społeczności. Dotychczasowe doświadczenia pokazują, że osiągnięcie zadowalających efektów w tej materii jest jednak bardzo trudne.

owadów dorosłych, często nanoszone poprzez zamgławianie, malowanie czy oprysk. Larwicydy zaś to preparaty, takie jak np. Neporex® 2SG, służące do zwalczania stadiów larwalnych.

CZYM JEST NEPOREX® 2 SG I JAK DZIAŁA?

Neporex® 2 SG jest larwicydem, produkowanym przez firmę Novartis®. Wykorzystuje się w nim substancję czynną o nazwie cyromazyna, która hamuje (bio)syntezę chityny (inaczej mówiąc: jest inhibitorem syntezy chityny), a tym samym blokuje możliwość przeobrażania się owadów w kolejne formy rozwojowe.

CELE BADAŃ

Przeprowadzone badania miały na celu przede wszystkim ocenę skuteczności działania larwicydu Neporex® 2 SG. Kontrolowano również jego wpływ na inne elementy, wśród nich:

- skład chemiczny odcieku,
- procesy pochodzenia bakteryjnego zachodzące w odpadach,
- działanie filtra biologicznego,

Program zwalczania much powinien obejmować procedury zwalczania z zastosowaniem zarówno adultycydów, jak i larwicydów.

Opisane niżej badania przeprowadzono w jednym ze składowisk odpadów, w którym dotychczas stosowano metodę oprysków oraz płyt z przynętami. Wykorzystywano w nim preparat Quickbayt®.

Zintegrowany program „odmuszania” powinien obejmować procedury zwalczania owadów z zastosowaniem zarówno adultycydów, jak i larwicydów. Adultycydy to preparaty insektobójcze do eliminacji



w miejscu segregacji śmieci

WYKORZYSTUJ LARWICYDY!



- aspekty związane ze zdrowiem i bezpieczeństwem człowieka,
- zapchane podłogi,
- opłaczalność stosowania.

SPOSÓB PRZEPROWADZENIA ZABIEGU

Zmieszany z wodą Neporex® наносzony metodą oprysku na wszystkie odpady, które zmierzały do wstępnej niszczarki linii nr 3. Na liniach nr 1 i 2 nie przeprowadzono zabiegów, służyły one jako linie kontrolne. Dane badawcze zbierane były przez 5 tygodni. Uwzględniono następujące zmienne:

- poziom CO₂,
- temperaturę i wilgotność panujące w hali,
- temperaturę odpadów wysyłanych do rafinacji,
- masę odpadów na linii nr 3,
- masę odpadów przesyłanych do niszczarki,
- masę odpadów przesyłanych do hali suszenia,
- masę odpadów przesyłanych do rafinacji,
- wilgotność stałych paliw wtórnych,
- wysokość hałd odpadów,
 - liczbę dni na hali,
 - zbiorniki odcieku,
 - poziom wydajności wentylacji,
 - liczbę awarii,
 - poziom wydajności niszczarki,
 - reżim czyszczenia,
 - czas, w jakim lepy były „nasycone” owadami (mierzony przez niezależnego entomologa).

Neporex® 2 SG był dozowany w ilości 1 kg na tonę odpadów. Przy szacunkowym dziennym przyjęciu odpadów o wadze ok. 220 ton wymagane było zastosowanie 220 kg larwicydu Neporex®. Okres testu został wydłużony do 10 tygodni ze względu na awarię niszczarki.

REZULTATY TESTU

Zabiegi z użyciem Neporexu® rozpoczęto w 7 tygodniu i po dwóch tygodniach było dostrzegalne zmniejszenie populacji much. Kiedy w 16 tygodniu zarzucono stosowanie larwicydu, odnotowano wzrastającą liczbę much. Ogólnie po zastosowaniu preparatu zauważono znaczne zmniejszenie populacji much w porównaniu z poprzednimi czterema latami funkcjonowania składowiska. Ponadto warto podkreślić, że zastosowanie larwicydu Neporex® 2 SG nie miało negatywnego wpływu na:

- proces oczyszczania mechaniczno-biologicznego (MBT),
- przyjmowaną ilość odpadów,
- wilgotność stałych paliw wtórnych,
- poziom CO₂,
- wewnętrzną temperaturę i wilgotność odpadów,
- skład odcieków i wydajność filtra biologicznego.

Podsumowując: zastosowanie larwicydu Neporex® 2 SG zredukowało populację much o ponad 76% w ciągu dziesięciodniowego okresu testowego. Preparat zapewnił znaczną poprawę w zwalczaniu much w zakładzie gospodarowania odpadami w Londynie, co umożliwiło firmie administrującej składowiskiem wywiązanie się z ustawowych obowiązków.

Warto również nadmienić, że na polskim rynku można znaleźć takie larwicydy jak: opisany w teście Neporex® 2 SG, Baycidal® oraz Much-ex® OKS.

Tekst na podstawie: *Fly control on waste management sites*, „Pest Control News”, nr 14, Ossett 2014, str. 18-19.



Oprysk czy żelowanie – zdaniem dezynsektora



W poprzednich numerach polskiego wydania „Pest Control News” [PCN04, str. 6: *Dezynsekcje preparatami w żelu – nie przyszłość, lecz teraźniejszość w zwalczaniu szkodników*; PCN05, str. 12: *Maraton nie sprint – zwalczanie karaczanów preparatami w żelu*] prezentowaliśmy zalety dezynsekcji żelem i korzyści płynące ze stosowania przynęt żelowych. W tym numerze postanowiliśmy zapytać o zdanie praktyka. Opinią na temat stosowania żeli w zwalczaniu karaczanów podzielił się z nami Piotr Giziński z firmy DDD Rat Race z Warszawy.

Kiedy i gdzie dowiedział się Pan o żelowaniu jako metodzie dezynsekcji?

Żelowanie jako sposób zwalczania karaczanów poznałem ok. 8 lat temu. Rozpocząłem wtedy pracę w sektorze DDD. Pamiętam, że pierwszym preparatem żelowym, o którym usłyszałem, był Cockrox.

Kiedy i gdzie przeprowadził Pan pierwszą dezynsekcję żelem?

Pierwszy raz zastosowałem żel w budynku mieszkalnym, które było zaatakowane przez karaczany.

Jak ocenia Pan skuteczność żelowania w porównaniu z tradycyjną dezynsekcją przez oprysk? Jaka jest Pana ocena bezpieczeństwa i ekonomiczności tej metody?

Moim zdaniem, kwestią pierwszoplanową w wypadku stosowania pestycydów jest właśnie bezpieczeństwo. To, którą metodę wybierzemy, jest tak naprawdę rzeczą drugoplanową. Ważne, żeby była bezpieczna. Należy pamiętać, że w wypadku prowadzenia dezynsekcji opryskowej niezbędne jest opuszczenie pomieszczeń przez ludzi i zwierzęta. Trzeba również usunąć z nich produkty spożywcze. Powrót do pomieszczeń, w których przeprowadzono zabieg dezynsekcji metodą opryskową, możliwy jest dopiero po kilku godzinach od momentu jego wykonania i dokładnym przewietrzeniu. Wiele preparatów wykorzystywanych do oprysku pozostawia po sobie dość silny zapach. Preparaty żelowe w odróżnieniu od metody dezynsekcji opryskowej mogą być natomiast bezpiecznie stosowane we wszystkich pomieszczeniach bez konieczności opuszczania ich i usuwania z nich sprzętów. W celu maksymalnego zapewnienia bezpieczeństwa możemy umieścić żel w specjalnych pojemnikach. Ten sposób aplikacji uniemożliwia kontakt z preparatem dzieciom czy zwierzętom, zabezpiecza również sam preparat przed zakurzeniem czy zapyleniem. Co ważne, żele dobrej jakości są stabilne nawet w temperaturze 50 stopni Celsjusza.

Na ekonomiczność zabiegu wpływ mają natomiast dwa czynniki: koszt preparatu oraz czas wymagany do przeprowadzenia zabiegu. W wypadku wyboru metody dezynsekcji przy użyciu żelu oszczędzamy przede wszystkim czas. W dezynsekcji opryskowej wskazane jest bowiem powtórzenie tego zabiegu po około dwóch tygodniach. Stosowanie nowoczesnych żeli wyklucza natomiast potrzebę powtarzania zabiegu. Jeden z preparatów najnowszej generacji charakteryzuje się trzyczęściowym działaniem w eliminacji karaczanów – pozwala zatem na działanie długofalowe.

Wybierając oprysk jako metodę dezynsekcji, musimy pamiętać także o tym, że na powierzchniach porowatych konieczne jest użycie większego stężenia preparatu, co generuje dodatkowe koszty zabiegu. Przy zastosowaniu oprysku trudno jest idealnie dostosować ilość preparatu do wielkości powierzchni, na której ma być zastosowany. Bardzo często się zdarza, że po zakończonym zabiegu pozostaje ciecz robocza, której po prostu trzeba się pozbyć. Zdarza się to szczególnie przy małych zleceniach. Pozbywając się cieczy, pozbywamy się pieniędzy, które na nią wydaliśmy. Nie mamy tego typu problemu w wypadku stosowania żelu.

Jakie preparaty Pan wykorzystuje?

Moje „ulubione” żele to Advion i Cockrox Plus. Advion to zaawansowany technologicznie produkt, który jest bardzo efektywny w działaniu. Nie jest tani, ale czasami pojawia się w promocji. Warto więc go wypróbować.

Czy wśród przeprowadzonych przez Pana zabiegów dezynsekcji przeciw karaczanom przeważają zabiegi żelowania czy oprysku?

Zdecydowanie częściej wybieram zabiegi żelowania, ponieważ charakteryzują się one wysoką skutecznością działania i skracają czas dezynsekcji.

W jaki sposób zachęciłby Pan zaprzyjaźnione firmy DDD do stosowania technik żelowych?

Warto spróbować, by mieć więcej czasu dla siebie.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: Karol Boruta

**TU SPOCZYWA NIMFA KARACZANA
I JEGO 22 RODZEŃSTWA,
I ICH 13 CIOTEK ORAZ WUJÓW,
I ICH 18 KUZYŃÓW,
I JEDEN KARACZAN,
KTÓRY WŁAŚNIE ZJADŁ ADVION®.**



Zawiera 0,6% indoksakaru.
Używaj biocydów bezpiecznie. Zawsze, zanim je
zastosujesz, czytaj ich etykiety i informacje na temat
produktu.

Odkryj innowację w zwalczaniu karaczanów

- nowa substancja czynna, indoksakarb, z innowacyjną formułą działania
- udowodnione trzyczędowe działanie w kontroli karaczanów
- skuteczne działanie na wszystkie pospolite gatunki karaczanów
- pierwszy nowy insektycyd z grupy środków bezpiecznych dla zdrowia publicznego uwzględniony w Aneksie 1 Dyrektywy dotyczącej wprowadzania do obrotu produktów biobójczych (BPD)

Dostępny wyłącznie w



**Zamów teraz:
22 894 74 00**

Killgerm Polska Sp. z o.o.
ul. Sarabandy 61, 02-868 Warszawa
tel. 22 894 74 00,
fax: 22 894 74 07,
e-mail: biuro@killgerm.com

Należy do Grupy Killgerm.

SAMOCHÓD – WIZYTÓWKA CZY NIE?

Samochód jest istotnym narzędziem w każdej firmie z sektora usług, które wykonywane są u klienta. W większości wypadków jego zakup jest również pierwszym dużym wydatkiem na początku działalności. Właściciel takiego pojazdu czy leasingobiorca, jeżeli pojazd jest w leasingu, ma możliwość oklejenia go znakami firmowymi. Czy warto? Dlaczego?

Poza oczywistymi korzyściami mobilności, płynącymi z zakupu firmowego pojazdu, może on również być naszą wizytówką. Część firm wykorzystuje nadwozie pojazdu, jako nośnik reklamowy i umieszcza na nim logo czy nazwę oraz dane kontaktowe firmy. Są jednak również przedsiębiorcy nieoznaczający swoich pojazdów. Którą drogę wybrać?

Niezaprzeczną zaletą oznaczenia samochodu firmowego jest dodatkowa promocja firmy, jaka wynika z reklamy na karoserii. Reklamy, która po oklejeniu pojazdu już nic więcej nie kosztuje. Specjaliści od marketingu wskazują na jeszcze jedną ważną zaletę oznaczenia samochodu. Jest nią profesjonalny wizerunek.

Przeciwnicy oklejania samochodów zwracają uwagę na oczekiwania części klientów, którzy mogą czuć dyskomfort czy wstyd, związany z obecnością pojazdu firmy zwalczającej szkodniki na terenie ich posesji. Zatem jako zaletę nieoznaczania samochodu można przytoczyć dobre samopoczucie tej, jednak stosunkowo nielicznej, grupy klientów. Należy zwrócić uwagę, że poruszanie się pracowników firmy DDD pojazdem nieoznaczonym może być przez większość klientów odebrana jako mało profesjonalne podejście, sugerujące wykorzystywanie prywatnych pojazdów pracowników.

W komfortowej sytuacji są właściciele firm, których nazwy i logo nie kojarzą się jednoznacznie z branżą zwalczania szkodników. Za przykład może służyć firma Green Care z Oldham z okolic Manchesteru. Jak powiedziała nam Deb Smythe, dyrektor zarządzająca Green Care:

„Myślę, że szukając nazwy, warto zdecydować się na neutralną, ponieważ ludzie nie kojarzą jej automatycznie ze szkodnikami. Ze względu na swoją nazwę nawet kilkakrotnie w przeszłości byliśmy pytani czy zajmujemy się kwiatami. Wydaje mi się, że ludzie jednak stronili od nazw wykorzystujących słowa *Kill*, *Rat* czy podobne. Pamiętam, że wybierając nazwę, rozważaliśmy wiele opcji (...). W tym czasie ludzie zaczęli zwracać uwagę na ochronę środowiska i nasza nazwa była odpowiednia. Chcieliśmy również odróżnić się od innych firm zwalczających szkodniki”.

Cytowana Deb Smythe zauważa, że zdarzają jej się klienci oczekujący mimo wszystko nieoznakowanych pojazdów, jednak ich liczba jest mała. A na ich obawy o to, „co ludzie powiedzą...”, przytacza proste rozwiązanie: zawsze można powiedzieć, że firma przyjechała uporać się z problemem gniazda mrówek czy os. Deb nadmieniła, że oznakowanie samochodów zaowocowało zleceniami od klientów, którzy dostrzegli samochody u swoich sąsiadów. Dlatego w Green Care nawet nie zastanawiają się nad wykorzystywaniem nieoznakowanego pojazdu.

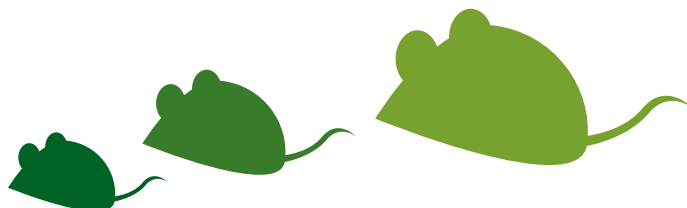
Jeżeli firmowa flota składa się z kilku pojazdów, można zdecydować się na nieoznaczenie tylko jednego z nich i wykorzystywanie go do prac u klientów oczekujących dyskrecji. Przedsiębiorcy posiadający tylko jedno firmowe auto wcale nie muszą rezygnować z takich klientów czy oznaczania auta. Wystarczy, że zamówią „magnetyczne naklejki” na samochód z logo czy nazwą firmy i danymi kontaktowymi, utrzymujące się na karoserii dzięki podstawie o właściwościach magnetycznych. Takie „naklejki” można w razie potrzeby bardzo szybko i bez żadnych narzędzi zdemontować z samochodu i schować do bagażnika, nawet bezpośrednio przed podjazdem do klienta.

Na podstawie: *Your van: to brand or not to brand?*, „Pest Control News”, nr 101, Ossett 2014, str. 31.



FLOTA POJAZDÓW FIRMY GREENCARE.


Green Care
For a Pest Free Environment



Samochód firmowy, oczywiście tak jak każdy inny element widoczny dla klienta, niezależnie od tego, czy jest oznaczony czy nie, wpływa na wizerunek firmy. Dlatego w trosce o ten wizerunek należy dbać o wygląd służbowego pojazdu. Brudny z zewnątrz czy wewnątrz samochód negatywnie świadczy o firmie niezależnie od branży, a tej zajmującej się higieną sanitarną zwłaszcza.

Mythic® Gel

**Ekonomiczna i niezawodna
przynęta przeciwko
karaczanom**

BASF Professional & Specjalty Solutions

- Innowacyjna substancja aktywna o unikalnym mechanizmie działania
- Sprawdzona, najwyższej jakości formuła żelowa
- Wysoka skuteczność działania
- Konkurencyjna cena, idealny do codziennego stosowania



150 lat

Więcej informacji można uzyskać od:

BASF Polska Sp. z o.o.
Pest Control Solutions
Al. Jerozolimskie 154
02-326 Warszawa
tel. (22) 570 99 99
fax (22) 570 97 92
www.pestcontrol.basf.pl

BASF
We create chemistry

Stosuj biocydy w bezpieczny sposób. Przed zastosowaniem zapoznaj się z treścią etykiety i informacjami dołączonymi do produktu.

Tylko nie karaluszka

Moralne opory przed zabijaniem karaczanów? Może dla niektórych, zwłaszcza zawodowo zajmujących się dezynsekcją, zabrzmiałoby to śmiesznie, ale tym właśnie właściciel jednej z australijskich restauracji serwujących potrawy kuchni wegetariańskiej tłumaczył przyczynę niezastosowania się do nakazu rozwiązania problemów higienicznych m.in. z karaczanami. Zignorowanie nakazu dezynsekcji oraz dalsze działanie restauracji, mimo zamknięcia jej przez państwowych inspektorów ochrony zdrowia do czasu zapewnienia odpowiednich warunków higienicznych w miejscach przygotowywania posiłków, poskutkowało ukaraniem właściciela obiektu grzywną w wysokości 16 tys. dolarów australijskich (ok 47 tys. PLN). Wysokość kary jest wynikiem naruszenia łącznie 12 przepisów.



Źródło: <http://www.canberratimes.com.au/act-news/vegetarian-restaurateur-did-not-want-to-kill-cockroaches-on-moral-grounds-20150201-1313kf.html>.

Szczur terrorysta



Serwis limanowa.in poinformował, że przyczyną kilkugodzinnej awarii sieci telekomunikacyjnej był przegryziony przez szczura przewód światłowodu w Zakopanem. W związku z awarią nie działały telefony alarmowe. Niemożliwe były również autoryzowanie płatności kartą i wypłaty z bankomatu. Awaria swoim zasięgiem objęła Limanową, Rabkę, Nowy Targ i Zakopane. Jak widać, zabezpieczeń przed gryzoniami wymagają nie tylko zakłady spożywcze, lecz także infrastruktura telekomunikacyjna.

Źródło: <http://limanowa.in/wydarzenia/news;awaria-lacz-nie-dzialaja-bankomaty-i-telefony,20062.html>.

KIT MAINTENANCE

MONTAŻ SIATKI I CO DALEJ?

W tym numerze „Pest Control News” przedstawiamy wskazówki eksperta zajmującego się zabezpieczeniami budynków przed ptakami związane z aspektami konserwacji siatek.



Czy w wypadku zabezpieczenia obiektu przed ptakami praca firmy DDD kończy się po instalacji systemu? Prawdopodobnie część Czytelników odpowie, że tak. Warto jednak zadać sobie pytanie, czy to właściwie podejście.

Sprzedając klientowi usługę montażu siatki zabezpieczającej przed ptakami, mamy możliwość zaoferowania mu dodatkowej usługi, jaką jest serwis. Firma montująca instalację najlepiej zna system i jego właściwości, przez co najlepiej orientuje się w czynnościach niezbędnych do utrzymania go w optymalnej kondycji.

Po co?

Tak jak w wypadku innych instalacji (np. systemu rynnowego), przy zabezpieczeniach przed ptakami wskazane jest sprawdzanie ich stanu przynajmniej raz w roku. Kontrola ta ma na celu potwierdzenie właściwego napięcia linek, jego ewentualną korektę, sprawdzenie zakotwienia w ścianach bolców mocujących oraz optyczne sprawdzenie, czy połączenie siatki nie są uszkodzone.

Należy pamiętać, że zabezpieczenia przed ptakami narażone są na działanie nie tylko czynników atmosferycznych (deszczu, śniegu czy silnych wiatrów), lecz także pracowników firm przeprowadzających prace konserwacyjne urządzeń znajdujących się na budynku. Niektórzy serwisanci, próbując dostać się do instalacji znajdujących się za siatką, bez pardonu niszczą zabezpieczenie przed ptakami i nie informują o tym nikogo. Wówczas takie zabezpieczenie przestaje spełniać swoją funkcję i należy je niezwłocznie naprawić.

Kto za to zapłaci?

A kto ma zapłacić za kontrolę? Samo skontrolowanie systemu, jeżeli to my montowaliśmy siatkę, możemy zaoferować klientowi jako dodatek w ramach dotychczasowej współpracy. Niektórzy klienci początkowo mogą nie dostrzegać zasadności regularnej kontroli i być niechętni do płacenia za tego typu usługę. My z kolei, oferując ją w ramach dodatku do wykonanego zabezpieczenia, z jednej strony zyskujemy w oczach klienta, a z drugiej – jesteśmy pierwszą firmą, która informuje klienta o konieczności naprawy zabezpieczenia, dzięki czemu możemy liczyć na kolejne zlecenie. Przy opracowywaniu kosztorysu nie można zapomnieć o kosztach materiałów, robocizny, dostępu i oczywiście o zakładanym zysku.

Warto sprawdzić!

Niezależnie od tego, czy zaoferowaliśmy klientowi regularną kontrolę zamontowanego systemu zabezpieczenia przed ptakami, wskazane jest skontrolowanie go w ciągu 10 do 14 dni po instalacji. Działanie takie ma przede wszystkim na celu uwolnienie spod siatki nieopierzonych gołębi czy piskląt, które mogły zostać przeoczone podczas instalacji zabezpieczenia. Skutkiem braku takiej kontroli mogą być konsekwencje prawne.

Zgodnie z zapisami Ustawy z 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt z póź. zm. (Dz.U. 1997 Nr 111 poz. 724):

- „Zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą. Człowiek jest mu winien poszanowanie, ochronę i opiekę”;

- „Każde zwierzę wymaga humanitarnego traktowania. Pod pojęciem *humanitarne traktowanie zwierząt* rozumie się traktowanie uwzględniające potrzeby zwierzęcia i zapewniające mu opiekę i ochronę”;
- „Zabrania się znęcania nad zwierzętami. Przez *znęcanie się nad zwierzętami* należy rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpienia...”;
- „Kto zabija, uśmierca zwierzę (...) podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Tej samej karze podlega ten, kto znęca się nad zwierzęciem”;

Dlatego upewnienie się, czy pod siatką nie uwięziliśmy ptaków, leży przede wszystkim w naszym interesie.

Z pewnością pomocna przy kontrolowaniu stanu zabezpieczenia przed ptakami będzie lornetka. Warto nie tylko notować wszelkie swoje spostrzeżenia dotyczące uszkodzeń, lecz także dokumentować je na zdjęciach. Fotografie można załączyć do raportu przeznaczonego dla klienta, aby pokazać mu element do naprawy. Mogą okazać się one przydatne również innym pracownikom naszej firmy, którzy w przyszłości mieliby naprawiać ten system.

Jak zauważają eksperci, często w rozmowach z instalatorami siatek spotykają się z poddawaniem w wątpliwość zasadności włączania w ramy umowy serwisowej wszystkich działań związanych z konserwacją. Również oni nie dostrzegają w takim działaniu żadnej korzyści ani dla klienta, ani dla firmy zajmującej się zabezpieczeniami przed ptakami. W związku z narażeniem siatki na różne czynniki zewnętrzne trudno jest oszacować, ile czasu posłuży jako zabezpieczenie. Trudno jest również wykonawcy zabezpieczenia przed ptakami przewidzieć oraz wliczyć w koszt instalacji, koszt materiałów zużytych do napraw po montażu czy koszt ponownego dostępu, który jest zazwyczaj największym kosztem podczas całej instalacji.

Źródło: *Key points when maintaining previously installed bird nets*, „Pest Control News” nr 102, Ossett 2015, str. 22.



DOSTĘPNY
ROWNIŻ NA
MAGNETYCZNYCH
TACKACH

ZAPYTAJ
ONIŻSZĄ
CENĘ?

小島 **BIRD FREE**®

ŻADNYCH KOLCÓW CZY DRUTÓW W ZASIĘGU WZROKU

WY SUGERUJECIE, MY SŁUCHAMY! TERAZ PRODUKT W GOTOWYCH DO UŻYCIA TACKACH

- Skraca czas montażu o połowę.
- Instalacja szybka, prosta i bez bałaganu.
- Czyni pracę na wysokości szybszą i bezpieczniejszą.
- Zwarta struktura umożliwia stosowanie na nachylonych dachach oraz innych powierzchniach pod kątem.
- Jeszcze bardziej dyskretny dzięki niższym tackom.
- Utrzymuje ptaki z dala od zabezpieczonych konstrukcji, bez wyrządzania im krzywdy.

NOWOŚĆ



小島 **BIRD FREE**



Chroni miejskie
środowisko

Bird Free Ltd
+44 207 359 9988 ian.smith@bird-free.com
www.bird-free.com

Opakowanie zawiera
15 tack
o wysokości 8 mm.



Killgerm®
www.killgerm.com

DOSTĘPNY WYŁĄCZNIE W:

Killgerm Polska Sp. z o.o., ul. Sarabandy 61, 02-868 Warszawa

☎ 22 894 74 00 ☎ 22 894 74 07 ✉ biuro@killgerm.com www.killgerm.com



Aurze wbrew

Dezynsekcja przeciw mrówkom w ogrodzie niezależnie od prognozy pogody? Dzięki zastosowaniu karmnika na mrówki zapowiadane opady deszczu nie stanowią już przeszkody w przeprowadzeniu skutecznego zabiegu dezynsekcji. Preparat mrówkobójczy w formie granulatu, proszku lub żelu wystarczy umieścić w komorze zielonego karmnika, zamknąć pokrywę i wbić pułapkę w ziemię na szlaku wędrówek mrówek. Wykonany z mocnego plastiku karmnik ochroni preparat insektobójczy przed działaniem czynników atmosferycznych (np. deszczu) oraz zabezpieczy insektycyd przed dostępem do niego osób postronnych i niezwalczanych zwierząt (psów, kotów etc.). Zielony kolor pułapki sprawia, że doskonale wtapia się ona w otoczenie.

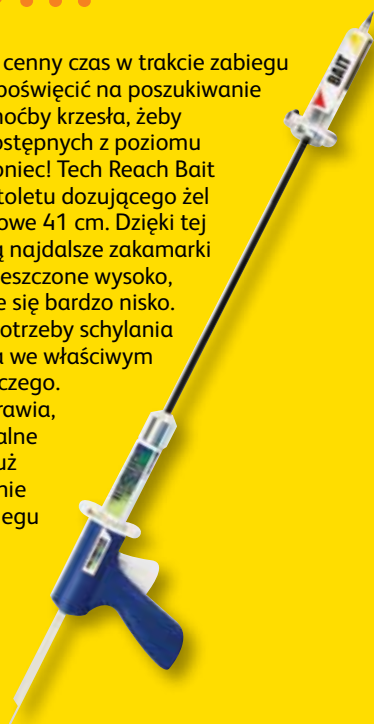
Chlorfenapyr w żelu

BASF wprowadza w tym roku na polski rynek żel na karaczany bazujący na chlorfenapyrze, tej samej substancji czynnej, która wykorzystywana jest w preparacie Mythic 10 SC. Żel Mythic przeznaczony jest dla profesjonalnych użytkowników do zwalczania karaczana prusaka i przybyszki amerykańskiej w pomieszczeniach mieszkalnych, miejscach przetwórstwa, przechowywania i przygotowywania żywności, punktach handlowych, szpitalach czy środkach transportu.



SZYBCIEJ, WYŻEJ, DALEJ...

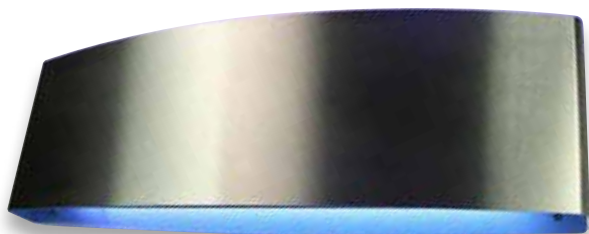
Ile razy zdarzyło się, że cenny czas w trakcie zabiegu żelowania trzeba było poświęcić na poszukiwanie drabiny, podestu czy choćby krzesła, żeby osiągnąć miejsc niedostępnych z poziomu podłogi? Teraz z tym koniec! Tech Reach Bait Pro zwiększa zasięg pistoletu dozującego żel owadobójczy o dodatkowe 41 cm. Dzięki tej przedłużce dostępne są najdalsze zakamarki szafek. Nie tylko te umieszczone wysoko, lecz także te znajdujące się bardzo nisko. Dzięki niej nie ma już potrzeby schylania się w celu umieszczenia we właściwym miejscu żelu owadobójczego. Tech-Reach Bait Pro sprawia, że dostęp za nieodsuwalne szafki też nie stanowi już problemu, a po dokładnie przeprowadzonym zabiegu o poprawkach nie ma mowy.



IDENTYFIKACJA W TERENIE

Nim zaczniemy walkę, warto poznać przeciwnika. W celu ułatwienia identyfikacji szkodnika i zbierania próbek *in situ* pojawiły się na polskim rynku takie podręczne narzędzia jak: mała lupka podręczna o średnicy ok. 2 cm, umożliwiająca dziesięciokrotne powiększenie; pojemnik do identyfikacji owadów z podziałką milimetrową do łatwego określenia wielkości owada i przykrywką oferującą prawie pięciokrotne powiększenie obrazu przedmiotu znajdującego się w pojemniku oraz pojemniki na owady, które można wykorzystać do przechowywania i transportu znalezionych materiałów (nie tylko owadów).





CHAMELEON® SIRUS

Producent profesjonalnych lamp owadobójczych PestWest® powiększył serię Chameleon® o produkt przeznaczony do stosowania w restauracjach, kawiarniach i innych pomieszczeniach, gdzie walka z owadami latającymi powinna być dyskretna, a urządzenie idealnie wkomponowywać się w wystrój wnętrza.

W wypadku Siriusa łatwo to osiągnąć, ponieważ może być on zamontowany zarówno pionowo, jak i poziomo. Ponadto jest on dostępny w trzech wersjach: w kolorze białym, antracytu oraz ze stali nierdzewnej. Maksymalny obszar zabezpieczenia, jaki uzyskujemy dzięki pojedynczej lampie, to 60 m². Za skuteczność Siriusa odpowiadają dwie świetłówki 14W T5 zasilane przez elektroniczny balast. Dzięki temu to profesjonalne urządzenie do zwalczania owadów jest również przyjazne środowisku przez ograniczone zużycie energii elektrycznej.

Gryzonie pod prądem...

Liczba dostępnych narzędzi do walki z uciążliwymi gryzoniami powiększyła się o pułapki elektroniczne. Teraz narzędziem w walce z myszami i szczurami mają być pułapki rażące gryzonie prądem elektrycznym. Napięcie na pułapce na myszy to ok. 6000 V, natomiast w pułapce na szczury – ok. 8000 V. Gryzoń, wchodząc do pułapki i stając jednocześnie na dwóch metalowych płytach, powoduje zamknięcie obwodu i otrzymuje (w czasie 25 s – mysz, przez ok. minutę – szczur) impuls elektryczny o odpowiednim napięciu. Po wyładowaniu napięcia, zielona dioda przez określony czas (7 dni – pułapka na myszy, 24 h – pułapka na szczura) sygnalizuje złapanego gryzonią. Należy wówczas wyłączyć pułapkę, usunąć gryzonią i ponownie ją włączyć. Pułapka na myszy zasilana jest czterema bateriami AA, a pułapka na szczura czterema bateriami R14. Baterie wystarczają odpowiednio do zgładzenia ok. 100 myszy i ok. 50 szczurów. Pułapki nadają się do zastosowania wyłącznie w suchych pomieszczeniach.



Żywołowna PRO KETCH

W poprzednim numerze jako nowość na polskim rynku prezentowaliśmy wąską pułapkę żywołowną na myszy Pro-Ketch Junior wyprodukowaną przez amerykańską firmę Kness. Teraz dołączyła do niej jej większa „siostra”, pułapka Pro-Ketch o wymiarach 26 x 15,6 x 4,6 cm. Pułapka wykonana jest z metalu, a dzięki przymocowaniu mechanizmu zapadkowego do górnej pokrywy (podobnie jak w Pro-Ketch Junior) łatwo jest utrzymać ją w czystości. Tego typu mocowanie zapadek zapobiega też utknięciu myszy pod mechanizmem i sprawia, że pokrywa jest cięższa, dzięki czemu myszy nie mogą jej podważyć.



Po śladach...

Co zrobić w sytuacji, gdy podejrzewamy obecność gryzoni, ba mamy pewność na podstawie poczynionych przez nie zniszczeń, że są, jednak nie chcą pobierać żadnych przynęt i unikają przygotowanych dla nich pułapek? Możemy wykorzystać fluorescencyjny proszek śladowy, który pomocny będzie w wykryciu tras wędrówek gryzoni. Wystarczy za pomocą małego ręcznego opylacza nanieść bardzo małą ilość proszku wokół obszaru, w którym podejrzewa się obecność gryzoni, i pozostawić na noc. Na drugi dzień ślady gryzoni powinny być widoczne. Zastosowanie fluorescencyjnej latarki UV ułatwi odnalezienie śladów. Produkt ten dostępny jest w Polsce w kolorze żółtym w opakowaniu o wadze 250 g. Na zamówienie dostępne jest również opakowanie 1 kg oraz proszek w kolorze różowym w opakowaniach 250 g lub 1 kg.



Tarcza przed gryzoniami

Dobrze znana w Polsce seria stacji deratyzacyjnych Protecta® firmy Bell Labs w tym roku powiększyła się o nowy karmnik do monitorowania i zwalczania myszy oraz szczurów – stację Protecta® SHIELD™ (*shield* – ang. ‘tarcza’). Podobnie jak wszystkie produkty amerykańskiego producenta, tak i SHIELD™ o wymiarach 24 x 16 x 8,8 cm, wykonana jest z wytrzymałego plastiku odpornego na ekstremalne temperatury. Dzięki zaokrągleniu rogów i krawędzi ścian wewnętrznych karmnik jest łatwy w czyszczeniu. Trzy pionowe pręty znajdujące się wewnątrz pozwalają na umieszczenie do 3 kostek o wadze 28 g każda lub do 15 saszetek z pastą.



Kostka Generation

Na polskim rynku pojawiła się nowość wśród rodentycydów w formie bloczków woskowych z otworem. Skład kostki Generation® bazuje na antykoagulancie drugiej generacji, rodentycydie jednokrotnego pobrania, substancji czynnej – difetialonie. Bloczki są odporne na wilgoć i zawierają substancję zapobiegającą przypadkowemu spożyciu Bitrex™, masa jednego bloczka to 20 g.



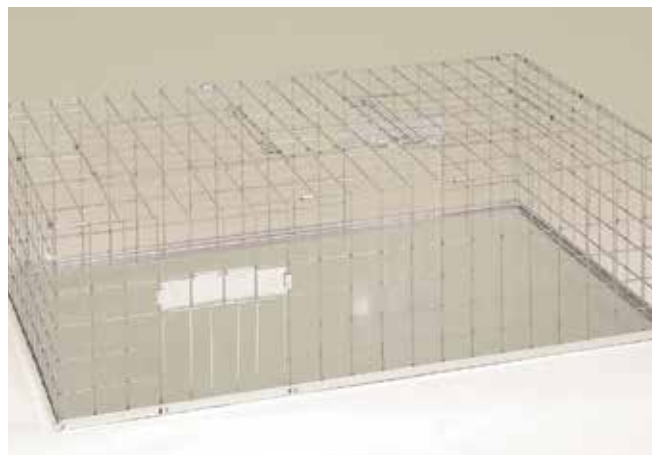
ZŁAP BIEDRONKĘ

Sposobem na inwazję biedronek azjatyckich *Harmonia axyridis* może być LadyBug Buster™. Jest to nietoksyczna pułapka budową przypominająca pułapkę Cluster Buster™. W pułapce Lady Bug Buster™ zastosowano dodatkowy atraktant wabiący biedronki, znajdujący się z lewej strony pułapki. Proszek ze zmieszanych skorupki przykleja się do ich odnóży i skrzydeł, a zwabione do pułapki biedronki „toną” w proszku. Pułapka w warunkach domowych jest skuteczna do dwóch lat i pomieści ponad 1000 biedronek.



PTASZEK W KLATCE

Problem przesiadywania gołębi można rozwiązać, stosując kolce, siatki, listwy elektryczne czy żel Bird Free. Jednak są takie miejsca, gdzie zastosowanie metod odstraszających czy barier fizycznych jest niemożliwe. Wówczas jedynym sposobem na zmniejszenie uciążliwości ptaków pozostaje ograniczenie ich populacji poprzez odłowienie. Przydatna do tego może być pułapka na gołębie KC 77. Pułapka posiada metalową podstawę z kołnierzem z blachy, dwa otwory wejściowe (boczne) dla ptaków oraz dwa otwory w pokrywie do wyjmowania złapanych ptaków. Zaletą pułapki jest jej kompaktowość, a wymiary po rozłożeniu to 103 x 62 x 31 cm, po złożeniu zaś pułapka ma tylko 2 cm wysokości.





NIEMIECKIE WARSZTATY 2015

Na początku lutego, regularnie co dwa lata, w pięciu różnych niemieckich miastach organizowane są Warsztaty Killgerm GmbH. Tegoroczne odbyły się między 2 a 6 lutego i gościły w Dahlewitz (pod Berlinem), Rain nad rzeką Lech, Hockenheim, Gladbeck i w Hamburgu. Jak zawsze wydarzenie cieszyło się zainteresowaniem wielu osób zajmujących się profesjonalnym zwalczaniem szkodników, było okazją do obejrzenia nowości oraz zadania pytań producentom i dystrybutorom. Na tegorocznych warsztatach można było spotkać przedstawicieli 14 firm, wśród których znalazły się: Acotec (Wolfgang Holoher, Harald Riegsinger), AKS (Thorsten Hertner), BASF (Thomas Deuscher), Bayer (Ulf Kremling), Bell (Martin Kuffel), Bird Free (Ian Smith), Microsol Biozioda (Marcus Tensfeldt, Kai Wartenberg, Thore Wendler), Network (Derek Hurst), PestWest (Nicole Römer), Rattex (Rainer und Lukas Bartels), Suterra (David Parsonson), Syngenta (Roberus Vink, Kai Sievert), Unichem (Mateja M. Žigon) oraz Killgerm.



DESINFESTANDO

Nie tylko PestEx w Londynie przyciąga osoby żądne poznania nowości branży DDD. 11 i 12 marca br. Rimini, włoskie miasto leżące nad Adriatykiem, odwiedziło 1613 osób – uczestników kolejnej edycji DESINFESTANDO, konferencji organizowanej przez ANID, włoskie stowarzyszenie firm profesjonalnie zwalczających szkodniki (Associazione Nazionale della Imprese di Disinfestazione). Na tegorocznym Desinfestando swoje stoiska miało 40 wystawców, i choć dominowali wśród nich Włosi, to można było również zapoznać się z ofertą zagranicznych firm takich jak Babolna czy Irto Trio z Węgier oraz PestWest czy Pelsis z Wielkiej Brytanii.

Źródło: <http://disinfestando.org/index.htm>.





PestEX
 THE PREMIER PEST CONTROL EVENT
 LONDON - 25 & 26 MARCH 2015
www.pestex.org

Kolejna edycja targów PestEx, kolejne rekordy, tak było 25-26 marca w ExCeL w Londynie.

Blisko stu wystawców, w tym 44 zagranicznych, można było spotkać 25 i 26 marca 2015 r. podczas zorganizowanych przez BPCA (brytyjskie stowarzyszenie osób profesjonalnie działających w branży zwalczania szkodników) targach PestEx w centrum wystawienniczokonferencyjnym ExCeL w Londynie. Jak co dwa lata, bo z taką częstotliwością organizowany jest PestEx, imprezie towarzyszyły seminaria i warsztaty, w tym roku 27, które podejmowały aktualne i interesujące tematy.

Według oficjalnych danych podawanych przez organizatorów, w ciągu dwóch dni PestEx 2015 odwiedziły w sumie 2242 osoby. Nawet jeśli z tej liczby wyłączymy personel targowy i wystawców, wyniesie ona prawie 1800 osób. O międzynarodowym charakterze PestEx, poza wspomnianymi 44 zagranicznymi wystawcami, może świadczyć fakt, że ok. 23% odwiedzających pochodziło spoza Wysp Brytyjskich.

Pierwszego dnia organizatorzy odnotowali dziewiętnastoprocentowy wzrost frekwencji uczestników w stosunku do poprzedniej edycji targów w 2013 roku.

Nowością PestEx było umieszczenie na identyfikatorach kodów kreskowych oraz udostępnienie wszystkim wystawcom skanerów tych kodów. Kody umożliwiały opracowanie statystyk liczby osób odwiedzających konkretne stoisko, jak również eliminowały konieczność podawania przez zwiedzających swoich danych teled adresowych wystawcom, z którymi chcieli oni nawiązać współpracę. Wystarczyło pozwolić zeskanować kod umieszczony na identyfikatorze, a wystawca otrzymywał dane teled adresowe osoby zainteresowanej jego ofertą.

Kolejne targi PestEx zaplanowano na 22 i 23 marca 2017 roku. Odbędą się oczywiście w Londynie.

Warsztaty Killgerm Polska 2015

Już po raz trzeci formuła „dwa miasta dzień po dniu” przyniosła organizatorom Warsztatów Killgerm sukces. Tym razem osoby chętne do wzięcia udziału w tym dorocznym wydarzeniu organizowanym przez Killgerm Polska miały do wyboru Warszawę i Luboń pod Poznaniem. Chętnych było tak wielu, że w niespełna tydzień po rozesłaniu formularzy niezbędne okazało się utworzenie listy rezerwowej.

Łącznie w warsztatach wzięło udział blisko 170 osób, które podczas wykładów miały okazję zapoznać się m.in. z wymaganiami wprowadzonej normy branży ochrony przed szkodnikami oraz zwyczajami gryzoni.

Z bliska można było też obejrzeć produkty po raz pierwszy wprowadzane na polski rynek, które prezentowali wystawcy obecni na warsztatach. Mariusz Niemiec z Agrosimex przy wsparciu dwóch przedstawicieli firmy Liphatech – Luca Wettela i Lionela Legrosa, przedstawił nowy preparat gryzoniobójczy w formie kostki woskowej – Generation Bloczki.

Łukasz Rosiński z BASF zaprezentował nowy żel na karaczany – Mythic oraz opisał zalety dezynsekcji metodą żelowania.

Martin Kuffel z Bell Labs pochwalił się dwiema nowymi, wprowadzonymi w tym roku, stacjami deratyzacyjnymi – Evo® Shield oraz Protecta® Evo® Mouse™.

PestWest prezentował najmłodszego członka serii Chameleon, dekoracyjną lampę owadobójczą Sirius. Lampa ta stanowiła również główną nagrodę w konkursie ogłoszonym przez PestWest dla uczestników warsztatów. Więcej o konkursie na 5 stronie bieżącego numeru.

Robert Domagała i Marko Cvijić z Unichemu zapowiadali wprowadzenie preparatu Effect Professional Microtech CS łączącego w sobie siłę dwóch substancji czynnych: tetrametryny i permetryny. Killgerm zaprezentował wiele nowości, spośród których największym zainteresowaniem cieszyła się przedłużka do aplikatora żelu oraz karmnik na mrówki.

Kolejne warsztaty już za rok.



PO GÓRALSKU



Za udostępnienie zdjęcia dziękujemy p. Wojciechowi Szeklickiemu.

Zebranie koła „Północny Wschód” PSPDDiD

Na początku marca w Wodzisławiu Śląskim odbyło się spotkanie członków Koła Terenowego „Północny Wschód” Polskiego Stowarzyszenia Pracowników Dezynfekcji, Dezynsekcji i Deratyzacji. Na uczestników, poza zebraniem członków koła, czekało wiele atrakcji, m.in. najdłuższa z możliwych w Polsce podziemna podróż łodziami tunelem odwadniającym tarnogórskie podziemia i połączone z nią zwiedzanie sztolni Czarnego Pstręga w Tarnowskich Górach.

Naziemne atrakcje miały miejsce po obiedzie. Główną z nich było zwiedzanie z przewodnikiem jednego z najstarszych śląskich miast – Cieszyna. Podczas spaceru prawobrzeżną stroną Olzy można było posłuchać opowieści związanych z miastem oraz zobaczyć historyczne budowle, a z Wieży Piastowskiej czy tarasu widokowego obok Rotundy Romańskiej (uwiecznionej

m.in. na rewersie banknotu dwudziestozłotowego) cieszyć oko panoramą doliny Olzy i tzw. czeskiego Cieszyna.

I choć wiosna była już za progiem (co widać na fotografii wykonanej w Cieszynie), to organizatorom udało się jeszcze zapewnić uczestnikom atrakcję w postaci prawdziwego góralskiego kuligu z pochodniami i saniami ciągniętymi przez konie po śniegu. Po kuligu można było odpocząć w bacówce, próbując specjałów góralskiej kuchni i przysłuchując się opowieściom góralskiego gawędziarza.

Dziękujemy organizatorom za zaproszenie i gościnę.

sakarát™

D WAX BAIT

JUŻ JEST!



Ten bardzo skuteczny antykoagulant drugiej generacji jest mieszanką zbóż i substancji spożywczych o wysokich walorach smakowych, chętnie pobieraną również w wypadku dostępności innych pokarmów.

Zawarcie preparatu w plastikowej tubie 300 g ułatwia jego aplikację (niezbędny wyciskacz do tub), transport oraz redukuje ryzyko zanieczyszczenia.

Substancja czynna: Difenakum 0,005%

Nr pozwolenia: PL/2014/0152/MR

Właściwości:

- Antykoagulant drugiej generacji
- Wyjątkowo atrakcyjna przynęta gotowa do użycia
- Prosta w użyciu i wysokich pobraniach
- Mieszanka zbóż i substancji spożywczych o wysokich walorach smakowych, chętnie pobierana również w wypadku dostępności innych pokarmów.
- Zawiera Bitrex

Zastosowanie:

- zwalczanie myszy i szczurów wewnątrz i wokół budynków
- 300 g w plastikowej tubie
- łatwa aplikacja (wyciskacz do tub)

sakarát



POZNAJ NASZĄ NOWĄ STRONĘ!

- dostępną na dowolnym urządzeniu (PC, laptop, tablet czy smartfon)
- umożliwiającą złożenie zamówienia o dowolnej porze 24h/dobę, 7 dni w tygodniu.
- zawierającą materiały do bezpłatnego pobrania
- oraz wiele więcej ...

www.killgerm.pl